

Renesans CH-54 Tarhe?

#Lotnictwo wojskowe #Pożegnania #Wojska lądowe 25 lutego 2021

Erickson chce zaoferować US Army i US Marine Corps opcjonalnie pilotowany śmigłowiec transportowy S-64F+. To zmodernizowana wersja *latającego dźwigu* Sikorsky CH-54 Tarhe (cywilne oznaczenie to S-64), który był używany przez Amerykanów od lat 1960. do 1980.



S-64F+ mógłby zastąpić w części zadań szkoleniowych i logistycznych CH-47 US Army i CH-53 USMC. Dzięki temu wojsko mogłoby przeznaczyć Chinooki i Stalliony do misji stricte bojowych / Ilustracja: Erickson

Erickson nabył prawa do własności S-64 od Sikorsky'ego w 1992. Obecnie produkuje kilka śmigłowców rocznie – są to nowe konstrukcje lub modernizowane CH-54. Pożarnicza wersja S-64 może przenieść zbiornik z wodą o pojemności 10 000 litrów. Śmigłowce tego typu są też używane do transportu pni drzew, słupów linii wysokiego napięcia energetycznych i klimatyzatorów.

Według przedstawicieli Ericksona oblot prototypowego, opcjonalnie pilotowanego S-64F+, ma odbyć się w przyszłym roku. Dostawy seryjnych wiroplatów dla klientów cywilnych mają rozpocząć się już w 2024. W porównaniu z protoplastą S-64F+ został wyposażony w kompozytowe łopaty wirnika nośnego, certyfikowane pod koniec 2020, awionikę Matrix opracowaną przez koncern Sikorsky, przystosowaną do wykonywania lotów w okularowych wzmacniaczach obrazu i nowe silniki turbowałowe z elektronicznym układem sterowania (FADEC), a także elementy wytwarzane metodą druku 3D. Jako opcja proponowane są wskaźniki przeziernie HUD i nowe działko wodne.

Nowym łopaty wirnika nośnego S-64F+ mają zapewnić zwiększenie udźwigu o 343 kg w temperaturze otoczenia 25°C na wysokości 2438 m i wzrost prędkości wznoszenia przy maksymalnej masie startowej na wysokości 610 m z 6,6 m/s do 11,2 m/s. Zabudowanie nowych silników ma jeszcze bardziej polepszyć osiągi śmigłowca. Docelowo S-64F+ ma przenosić ładunki o masie do 11 400 kg.
